

Sygn. akt I Ca 509/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Joanna Składowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko M. P. (1)

o roszczenie z umowy o roboty budowlane

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 8 września 2016 roku, sygn. akt I C 267/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od M. P. (1) na rzecz J. F. 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I C 509/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 8 września 2016 r. wydanym w sprawie z powództwa J. F. przeciwko M. P. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę, sygn. akt I C 267/15, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanego na rzecz powoda 70 575,91 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz 7 375,37 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 17 września 2012 r. pozwany M. P. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarł z J. F. umowę o prace remontowo - budowlane, na mocy której zobowiązał się dokonać kompleksowego wykończenia wnętrza domu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w miejscowości K., zgodnie z opracowaną przez siebie aranżacją obejmującą wewnętrzną i zewnętrzną część budynku oraz teren działki. Zakres prac opisany został w załączniku nr 1 do umowy. Roboty miały być wykonane z materiałów dostarczonych przez wykonawcę, za które inwestor zobowiązał się płacić

na bieżąco zgodnie z harmonogramem. Termin zakończenia prac ustalony został na 31 stycznia 2013 r., przy czym w przypadku zlecenia robót nieobjętych umową, prac dodatkowych i zamiennych termin ten mógł ulec przedłużeniu. Prace dodatkowe nieopisane w umowie miały być płatne dodatkowo. Wartość robocizny została określona w formie ryczałtowej na kwotę 130 000 złotych netto. Przy czym wykonawcy przysługiwało prawo do częściowych rozliczeń w miarę postępu robót za poszczególne etapy budowy na podstawie wystawianych faktur VAT.

M. P. (1) przystąpił do wykonania umówionych prac. Bezpośredni nadzór nad ich realizacją sprawowała żona powoda M. F., która w imieniu inwestora zlecała prace zamienne i dodatkowe. Ich realizacja utrudniła pozwanemu zakończenie prac w terminie. Ostatecznie, w dniu 31 stycznia 2013 r. strony podpisały aneks do umowy, prolongując termin zakończenia robót do dnia 31 marca 2013 r. W okresie od 17 września 2012r. do 31 marca 2013 r. J. F. na poczet zakupionych materiałów oraz wykonanych prac przelał na rzecz pozwanego i na jego wezwania kwotę 312 874,40 złotych.

Pomimo upływu dodatkowego terminu pozwany nie wykonał swojego zobowiązania, wyrażając gotowość kontynuowania prac pod warunkiem otrzymania kolejnych wpłat od powoda. Z uwagi na powyższe, J. F. zażądał od pozwanego rzetelnego rozliczenia otrzymanych już sum, od czego uzależnił kontynuowanie umowy i ewentualne dalsze wpłaty. Ostatecznie strony nie doszły do porozumienia, a w protokołach odbioru robót z dnia 28 marca i 1 kwietnia 2013 r. ustaliły zakres pozostałych do wykonania prac na parterze i piętrze budynku. Roboty te nie zostały przez pozwanego dokończone i opuścił on teren budowy.

W okresie trwania umowy M. P. (1) zrealizował 60,35 % umówionych robót. Uwzględniając procentowy udział poszczególnych etapów prac w ogólnych kosztach robocizny określonych w umowie należne pozwanemu z tego tytułu wynagrodzenie wynosi

78 455 złotych netto (130 000 x 60,35%), tj. 96.499,65 złotych brutto. Pozwany zrealizował także inne, dodatkowe prace nieobjęte umową. Ich szacunkowa wartość za robociznę wynosi 5 144 złotych brutto. Wartość materiałów budowlanych zużytych przez pozwanego na zrealizowanie prac określonych w umowie oraz prac dodatkowych wyniosła 83 801,22 złotych. Wartość materiałów niewbudowanych, których zakup potwierdzony został fakturami VAT wynosi 64 288,40 złotych, w tym 41 033,47 złotych dla materiałów, których istnienie zostało potwierdzone oraz 13 254,93 złotych dla materiałów, których istnienie nie zostało potwierdzone. Łączna wartość należnego pozwanemu wynagrodzenia z tytułu wykonanych prac oraz łączna wartość zakupionych przez niego materiałów wynosi przy najkorzystniejszym dla niego rozliczeniu 239 733,27 złotych (96 499,65 + 5 144 + 83 801,22 + 64 288,40). Różnica pomiędzy sumą kwot otrzymanych przez wykonawcę od inwestora a wysokością kwot należnych, na które złożyło się wynagrodzenie obliczone adekwatnie do stopnia wykonania prac oraz zwrot kosztów za zakupione materiały budowlane wynosi 73 141,13 złotych (312 874,40 – 239 733,27).

Jako nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał opinię biegłego J. K. wydaną w ramach zabezpieczenia dowodu do sprawy I Co 1641/13 Sądu Rejonowego w Zgierzu, uzupełnioną następnie ustnie przed Sądem Rejonowym w Zduńskiej Woli. W toku przesłuchania na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2015 r. okazało się bowiem, że swoje końcowe wnioski, zwłaszcza co do ustalenia zakresu rzeczywiście wykonanych robót, biegły oparł na własnej estymacji, a nie konkretnych, weryfikowalnych, obiektywnych wyliczeniach. W konsekwencji Sąd nie mógł w jakikolwiek sposób zweryfikować poczynionych przez biegłego ustaleń przez przyzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego. Jako w pełni prawidłową Sąd Rejonowy uznał natomiast opinię biegłego z zakresu budownictwa J. O., wskazując, że biegły precyzyjnie, czytelnie jasno i konkretnie odpowiedział na pytania Sądu oraz wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko.

W tym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne w całości. Wskazał, iż strony zawarły umowę o prace remontowo - budowlane. Przedmiotem świadczenia ze strony pozwanego było uzyskanie określonego rezultatu prac co sprawia, że zawarta umowa ma charakter umowy o dzieło. Pomimo upływu określonego przez strony terminu roboty nie zostały w całości wykonane, a świadczenie pieniężne uzyskane przez pozwanego było o 73 141,13 złotych wyższe od kwoty przysługującej mu jako suma kosztów zakupu materiałów budowlanych i wynagrodzenia za robociznę obliczonego proporcjonalnie do stopnia wykonania prac i ustalonej stawki powiększonej o wartość prac

dotychczas. W wyniku nienależytego wykonania przez M. P. (1) zobowiązania zaburzeniu uległa ekwiwalentność świadczeń, a po stronie powoda powstała szkoda majątkowa wyrażająca się wartością dokonanej na rzecz pozwanego nadpłaty. Pozwany nie wykazał tego, by nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Zawierając umowę z powodem działał jako profesjonalista. W efekcie jego należyta staranność przy wykonaniu zobowiązania należy oceniać z uwzględnieniem zawodowego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.). W tym kontekście nieistotna dla sprawy staje się przywoływana przez pozwanego okoliczność wykonania na zlecenie inwestora (a właściwie jego żony) licznych przeróbek prac już zrealizowanych. Zgodnie z umową, której ogólne warunki opracowane zostały przecież przez pozwanego, realizacja prac zamiennych stanowiła podstawę do wydłużenia terminu zakończenia robót. Natomiast za ich wykonanie, w przeciwieństwie do prac dodatkowych, tj. nie objętych umową pozwany nie miał prawa żądać dodatkowego wynagrodzenia. Co więcej, ustalone przez strony wynagrodzenie ma charakter ryczałtowy, a nie kosztorysowy, tj. w wysokości ustalonej oddzielnie dla każdego z etapów prac. Okoliczność ta powoduje, że pozwany zgodnie z treścią art. 632 § 1 k.c. nie może obecnie żądać podwyższenia wynagrodzenia z powołaniem się na konieczność wykonywania prac nieprzewidzianych przy zawarciu umowy. W tym stanie rzeczy, skoro pozwany nie skorzystał z możliwości odstąpienia od umowy w trybie art. 640 k.c. z uwagi na brak współdziałania ze strony powoda, nie może aktualnie twierdzić, że należne mu wynagrodzenie winno być podwyższone z uwagi na konieczność wykonywania prac zamiennych. Podobnie ocenić należy kwestię wysokości wynagrodzenia za aranżację wnętrza budynku. Niewątpliwie rację ma pozwany, że koszt takiej aranżacji opracowanej jako oddzielne dzieło byłby dużo wyższy od kosztów aranżacji opracowanej przez niego w ramach umowy o prace remontowo - budowlane zawartej z powodem. Tym niemniej, skoro M. P. zdecydował się na rozliczenie kosztów aranżacji jako jednego z etapów robót o łącznej wartości ryczałtowej 130 000 złotych netto, ujętych w załączniku do umowy, to rozliczenie tych prac na potrzeby niniejszej sprawy musi nastąpić w powiązaniu z tą umową, a nie w oderwaniu od niej, tj. jako oddzielnego dzieła podlegającego oddzielnemu wynagrodzeniu według stawek wolnorynkowych. Tak więc, gdyby pozwany wykonał swoje zobowiązanie należyte, uiszczona przez powoda na żądanie wykonawcy nadpłata zostałaby zaliczona na poczet kosztów zakupu materiałów budowlanych niezbędnych do dokończenia dzieła oraz kosztów niezbędnej i niewykonanej robocizny. W ten sposób strona powodowa uniknęłaby szkody polegającej na spełnieniu świadczenia pieniężnego za materiały i usługi, których od wykonawcy ostatecznie nie otrzymała.

Bez wątpienia suma zasądzona zgodnie z żądaniem pozwu jest mniejsza od rozmiaru szkody doznanej przez powoda, wynikającej z nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany co najmniej od dnia wytoczenia powództwa wiedział o roszczeniach kierowanych do niego przez powoda. Dlatego też, co najmniej od tego dnia pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w części uwzględniającej powództwo, tj. zasądzającej od M. P. (1) na rzecz J. F. kwotę 70 575,91 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7 375,37 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, (pkt. 1 i 2 wyroku).

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

- art. 212 k.p.c. oraz 232 k.p.c. zd. drugie w zw. art. 6 k.c. poprzez dopuszczenie postanowieniem z dnia 17 lutego 2016 r. z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości J. O. i oparcie na nim rozstrzygnięcia w sprawie, tym samym naruszenie przez Sąd zasady równości stron, zasady kontradiktoryjności oraz bezstronności, podczas gdy dowód ten nie powinien być uwzględniony przy wyrokowaniu wobec reprezentowania powoda (na którym to spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu) przez profesjonalnego pełnomocnika oraz powoływania się przez powoda wyłącznie na opinię J. K. załączoną do akt sprawy I Co 1641/13, a w związku z czym pozwany nie może ponieść negatywnych konsekwencji nieudowodnienia przez powoda faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe, niepełne oraz jednostronne sporządzenie uzasadnienia wyroku i całkowicie pominięcie w nim okoliczności i zarzutów pozwanego wynikających z dokumentu w postaci korespondencji elektronicznej między stronami prowadzonej od lutego do kwietnia 2013 r., które to zarzuty wprost wskazywały na fakt iż pobrane przez pozwanego kwoty rozliczane były na bieżąco z uwzględnieniem kosztów wykonawstwa i prac dodatkowych, co następowało za zgodą i wiedzą powoda w oparciu o łączącą strony umowę przewidującą rozliczenie transzowe inwestycji.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżący wnosił o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości;**
- przyznanie pełnomocnikowi pozwanego kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, podnosząc, iż koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.**

Powód domagał się oddalenia apelacji na koszt pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Choć zgodzić się należy ze skarżącym, że zgodnie z art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c., to na powódzie spoczywa ciężar dowodu faktów, na których opiera swoje roszczenie, a zatem powinność zgłoszenia dotyczących tych faktów dowodów, to jednak Sąd może również dopuścić w tym zakresie dowody z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). Co więcej, w judykaturze przyjmuje się, że w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się stać nawet obowiązkiem sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 lutego 2006 r., III CK 341/05; 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03; 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07). Ta linia orzecznicza jest zaś ugruntowana w odniesieniu do dowodu jakim jest opinia biegłego. Jeżeli zatem fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, a te zapewnia wyłącznie opinia biegłego, sąd nie może uchylić się od obowiązku przeprowadzenia takiego dowodu. W braku wniosku pochodzącego od strony, dowód taki sąd powinien przeprowadzić z urzędu. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, (SIP Legalis nr 1446225), przyjąć należy, że wyjątkowość przypadku w rozumieniu art. 232 zdanie drugie k.p.c. wyraża się właśnie w tym, że dany fakt mający zasadnicze znaczenie można ustalić wyłącznie za pomocą dowodu z opinii biegłego. Dodatkowym argumentem za przyjęciem powyższego poglądu jest fakt, że sądy sprawują wymiar sprawiedliwości, a wymierzanie sprawiedliwości to nie tylko działania procesowe formalnie zgodne z literą prawa, ale rzeczywiste dążenie do przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r. V CSK 382/10, z dnia 27 kwietnia 2012 r. V CSK 202/11, z dnia 14 grudnia 2012 r. I CSK 248/12, z dnia 14 lutego 2013 r. II CSK 295/12).

Należy także podkreślić, że w sprawie przedmiotowej strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika przejawiała stosowną inicjatywę dowodową i dowód z opinii biegłego sądowego został przeprowadzony w postępowaniu o zabezpieczenie dowodu. Dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego o tej samej specjalności nie było zaś efektem bierności powoda, lecz wynikiem oceny dokonanej przez Sąd orzekający, że wydana opinia nie poddaje się weryfikacji w kontekście zasad logiki i doświadczenia życiowego. W tej sytuacji z oczywistych względów stosowna inicjatywa we wskazanym zakresie należała do Sądu, a nie do strony, której proces myślowy składu orzekającego w toku procesu nie jest znany. O naruszeniu przepisu art. 232 k.p.c. nie może być zatem mowy.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., zauważyć należy, że przedmiotem ustaleń sądu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia i tylko takie fakty winny znaleźć się w uzasadnieniu orzeczenia. Korespondencja, o jakiej mowa w apelacji, to cztery wiadomości mailowe przesłane przez pozwanego w okresie od 8 lutego do 20 marca 2013r. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie zawierają one żadnych informacji o kosztach wykonawstwa, ani wzajemnych rozliczeniach stron. Pozwany nie wyjaśnia, w jaki sposób treść maili miałyby wpływać na treść wyroku, nie odnosząc się

do podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia i zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji argumentacji. Ten nieuzasadniony szerzej zarzut jest dla Sądu Okręgowego o tyle niezrozumiały, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił okoliczność, iż pozwany w uzgodnieniu ze stroną powodową zrealizował również inne, dodatkowe prace nieobjęte umową, a także prace zamiennie, przyjmując, że łączna wartość należnego pozwanemu wynagrodzenia z tytułu wykonanych robót oraz zakupionych przez niego materiałów wynosi 239 733,27 złotych. Nikt też nie kwestionował, że powód przekazywał pieniądze pozwanemu dobrowolnie, co żadną miarą nie przesądza kwestii, czy były to świadczenia należne. Skarżący nie neguje w apelacji zakresu wykonanych prac przyjętych w opinii biegłego J. O. ani ich wartość, ani nie wyjaśnia z jakich powodów suma przez niego pobrana miałaby być właściwa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono natomiast na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 600 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną według stawki minimalnej - § 2 pkt 6 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).

Sygnatura akt I Ca 509/16

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SO Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2017 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko M. P. (1)

o roszczenie z umowy o roboty budowlane

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt I C 267/15

w przedmiocie wniosku pełnomocnika pozwanego o uzupełnienie wyroku

postanawia:

uzupełnić wyrok z dnia 18 stycznia 2017 r. poprzez dodanie pkt 3 w brzmieniu: „przyznaje radcy prawnemu D. D. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych brutto, którą nakazuje wypłacić z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli”.

B. E. Z. J. S.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie z powództwa J. F. przeciwko M. P. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) o zapłatę, Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił apelację pozwanego, zasądzając od niego na rzecz powoda 3 600 złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W piśmie z 23 stycznia 2017 r., pełnomocnik ustanowiony dla pozwanego z urzędu - radca prawny D. D. złożył wniosek o uzupełnienie wyroku, poprzez przyznanie mu kosztów pomocy prawnej świadczonej w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek pełnomocnika w świetle art. 351 § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasługiwał na uwzględnienie.

Pełnomocnik wniósł apelację w imieniu pozwanego, zawierając w niej wniosek o przyznaniu zwrotu kosztów reprezentacji z urzędu wraz z oświadczeniem, że nie zostały one pokryte w żadnej części.

Wysokość należnych od Skarbu Państwa kosztów wynika z § 2, 4, 8 pkt 6 oraz 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015r. poz. 1805).